

Tygodniowy raport analizy technicznej 2009-12-26

Spis treści

EUR/USD	2
Koszyk PLN	4
EUR/PLN	8
USD/PLN	10
GBP/PLN	15
CHF/PLN	16
JPY/PLN	17
Wybrane pary walutowe	18
W następnym tygodniu	23

KRAJ	%	CPI	Bezrobocie	PKB
USA	0,25	1,80	10,00	2,20
Euroland	1,00	0,50	9,80	-4,10
Anglia	0,50	1,90	7,10	-5,10
Japonia	0,10	-1,90	5,20	4,80
Szwajcaria	0,25	0,00	4,10	-1,30
Kanada	0,25	1,00	8,50	-3,40
Australia	3,75	1,30	5,70	0,50
Nowa Zelandia	2,50	1,70	6,50	-1,30
Polska	3,50	3,30	11,40	1,70
Czechy	1,00	-0,20	8,60	-4,10
Słowacja	1,00	0,40	11,40	-4,80
Węgry	6,25	5,20	10,40	-7,90

Wydarzenia minionego tygodnia

USA:

- ✓ dynamika PKB za 3Q 2009, 2,2% y/y

Japonia:

- ✓ bilans handlu zagranicznego za listopad, 373,9 mld JPY
- ✓ stopa bezrobocia za listopad, 5,2%
- ✓ listopadowa dynamika inflacji CPI -1,9% y/y

Szwajcaria:

- ✓ listopadowy bilans handlowy, 2,14 mld CHF

Wielka Brytania:

- ✓ ostateczny odczyt dynamiki PKB w za 3Q 2009, -5,1% y/y

Węgry:

- ✓ listopadowa dynamika inflacji PPI, -5,6% y/y

Polska:

- ✓ listopadowa dynamika Core CPI, 2,8% y/y
- ✓ stopa bezrobocia za listopad, 11,4%
- ✓ listopadowa sprzedaż detaliczna, 6,3% y/y
- ✓ decyzja w sprawie stóp procentowych w Polsce, stopy bez zmia
- ✓ **listopadowa produkcja przemysłowa 9,8% y/y wobec -1,3% y/y**

Raport przygotowuje

Jacek Maliszewski

Główny Ekonomista Alpha Financial Services

Eur/Usd – korekcyjne odbicie w kierunku 1,46?

W ciągu ostatnich trzech tygodni przełamane zostały trzy kolejne ważne wsparcia: 1,4800; 1,4600 oraz 1,4450. Inwestorzy krótkoterminowi realizowali zyski po przełamaniu pierwszego wsparcia znajdującego się na wysokości 1,4800. Inwestorzy o nieco dłuższym horyzoncie inwestycyjnym uciekali w kierunku Dolara po przełamaniu poziomu 1,4600, zaś inwestorzy średnioterminowi uciekali po przebicju 1,4450.

Dla tej grupy uczestników rynku pojawił się bowiem sygnał do zmiany kierunku trendu średnioterminowego.

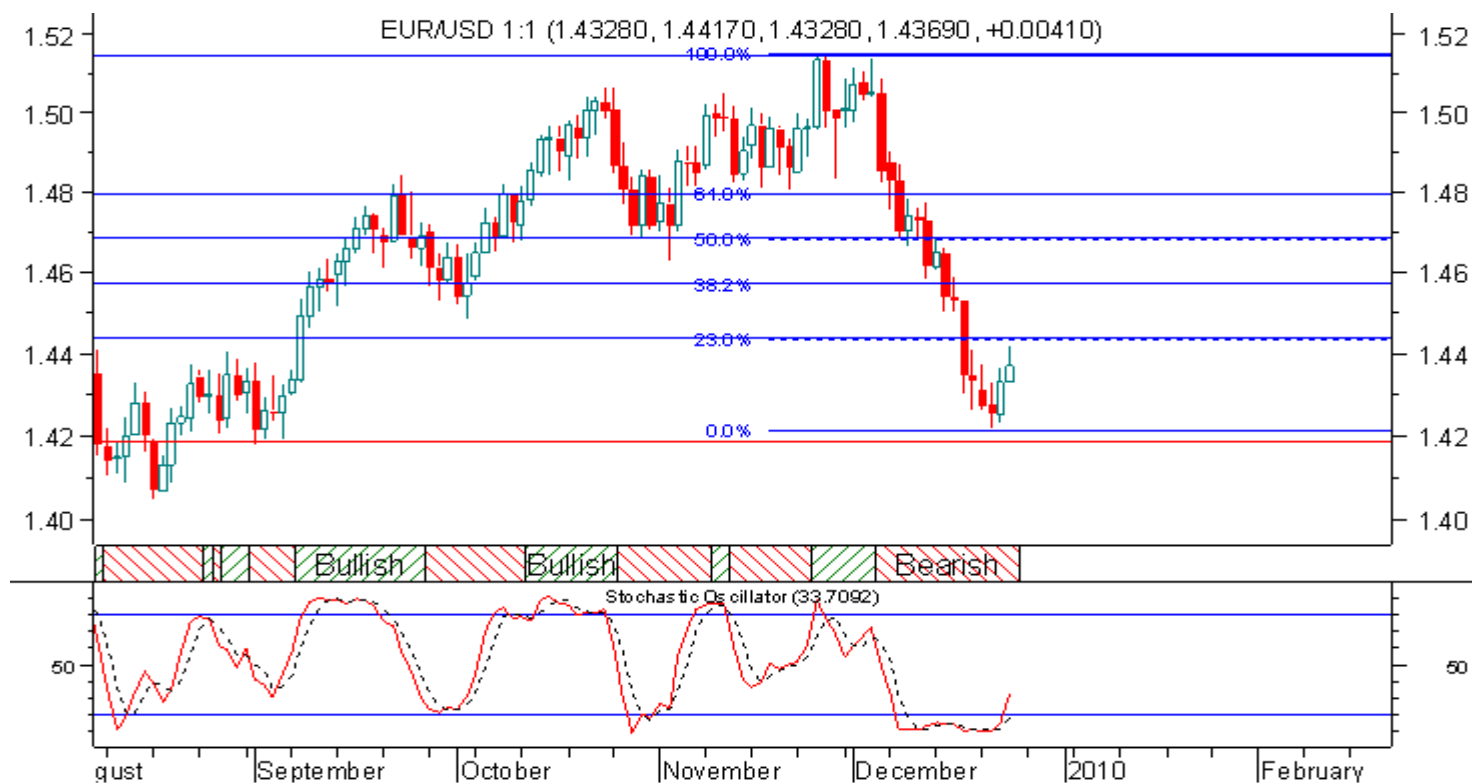
Jak teraz mogą się potoczyć losy najważniejszej pary walutowej? Sądzę, iż po korekcyjnym odbiciu w górę w kierunku 1,4600 jako fala „b” (tuż pod tym poziomem znajduje się pierwsze zniesienie Fibonacciego), rynek wykona trzecią falę „c” która może sprowadzić kurs Euro-Dolara nawet w okolice 1,3800.

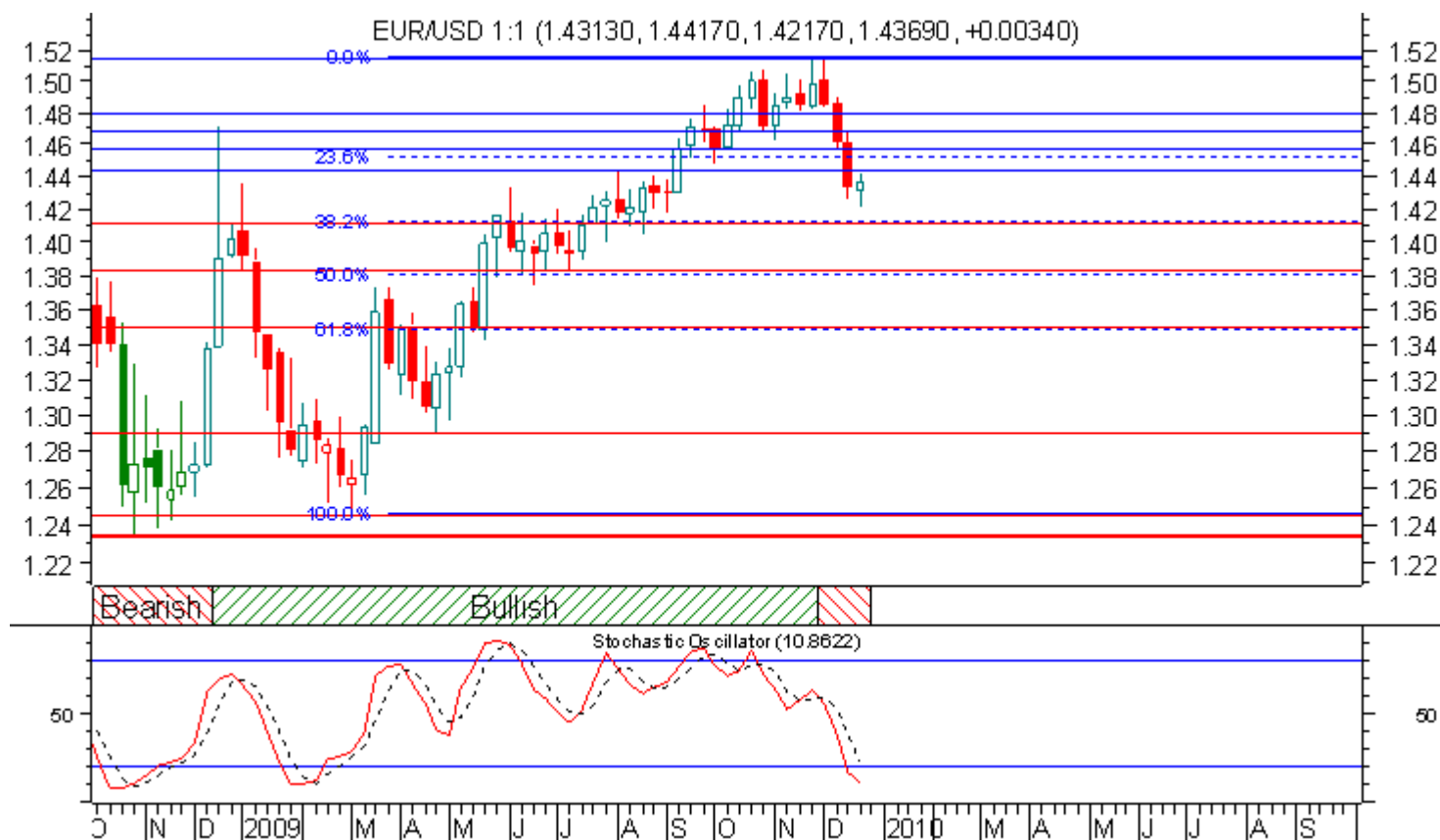
Pamiętać jednak należy, iż obecny spadek może okazać się pułapką związaną z chęcią realizacji pokaźnych zysków przed końcem roku. Dlatego też należy bardzo ostrożnie podchodzić teraz do wszelkiego rodzaju prognoz. Dopiero pierwsze dwa-trzy tygodnie nowego roku tak naprawdę pokażą nam prawdziwy obraz rynku.

Sygnały płynące z rynku surowców (ropa, miedź i złoto wyraźnie w górę) kłócą się z sygnałami płynącymi z AT Euro-Dolara.

W takich sytuacjach, gdy nie wiem co się dzieje, wolę stać z boku i nie uczestniczyć w bijatyce wielkich. A to właśnie wielcy grają teraz między sobą i jeden drugiego próbuje ograć. Poczekajmy więc nieco dłużej na wyklarowanie się sytuacji.

W długim terminie nadal większe szanse upatruję za osłabieniem Dolara patrz wykres świec kwartalnych.





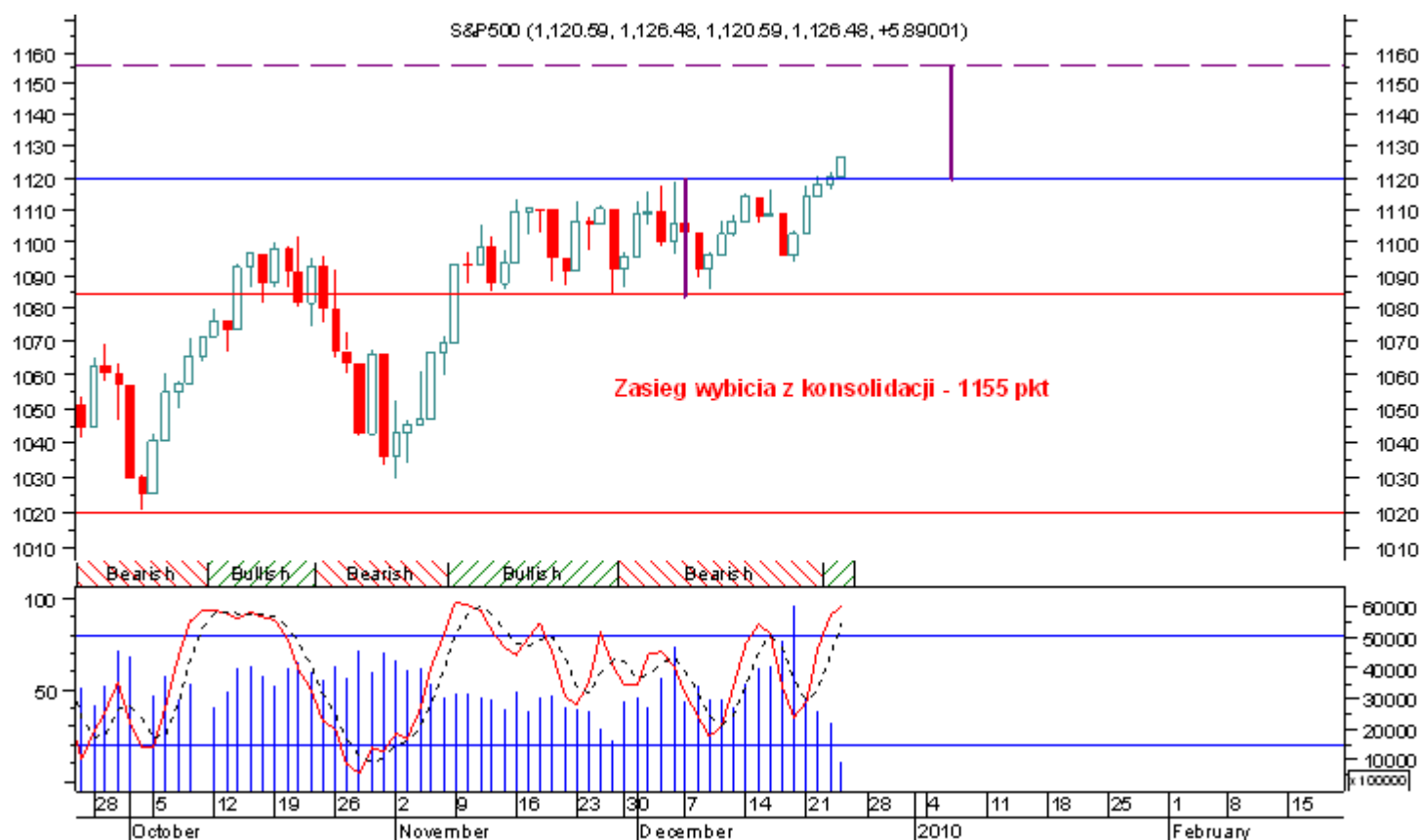
Na wykresie świec kwartalnych zazaczyłem dwa podobne okresy pod względem kształtu fal. Gdyby podobieństwo miało zadziałać, czekałby nas dalszy proces osłabiania Dolara względem Euro aż do osiągnięcia poziomu 1,65-1,75.



Teraz spójrzmy na wykres indeksu S&P 500 - czyli szeroki rynek akcji amerykańskich. W poprzednim raporcie tygodniowych wspomniałem, iż: „Zbliża się okres Świętego Mikołaja. A to zwykle sprawia, iż na rynkach finansowych pojawia się rajd ochrzczony imieniem tego świętego. Dlatego też więcej szans upatruję w zwymię i wybiciu z tej konsolidacji, co dałoby nowy impuls do wzrostu w kierunku 1145. I tutaj trzeba będzie zachować ostrożność, gdyż jest to pierwszy poziom wynikający z wielkiej odwróconej formacji RGR, którą rysowałem od wielu miesięcy w poprzednich raportach.”.

Dodałem wtedy jeszcze, iż: „Przy tym poziomie część uczestników rynku może zechcieć zrealizować zyski wywołując w ten sposób korektę spadkową. Ale .. gdyby euforia i szal zakupów przełamała zlecenia sprzedaży ze strony tych, którzy zadowolą się zyskami, wtedy ruch w górę może ulec wydłużeniu aż do 1250 – czyli do drugiego poziomu wynikającego z formacji RGR.”.

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia rynek wybił się w górę ze wspomnianej konsolidacji. Zasięg wybicia to okolice 1155 – patrz pionowa fioletowa linia.



Na kolejnych dwóch wykresach zaznaczyłem podobieństwo dwóch okresów na rynku amerykańskich akcji. Widzimy wykres świec kwartalnych dla indeksu S&P 500. W latach 1963-1974 mieliśmy do czynienia z kilkoma hossami i bessami tworzącymi tak zwany trójką rozszerzający się. Kolejne bessy kończyły się na niższych poziomach, zaś kolejne hossy na poziomach coraz wyższych.

Teraz jest spora szansa na powtórzenie tego scenariusza. Bessa zakończona w lutym 2009 dotarła niżej niż bessa zakończona w roku 2002 (porównanie do bessy z 1974 roku, która zeszła niżej niż bessa z roku 1970). Szczyty hossy z 2000 oraz z 2007 roku były na tym samym poziomie (porównanie do szczytu

hossy z 1972 roku który był wyżej niż szczyt hossy z roku 1968 roku).

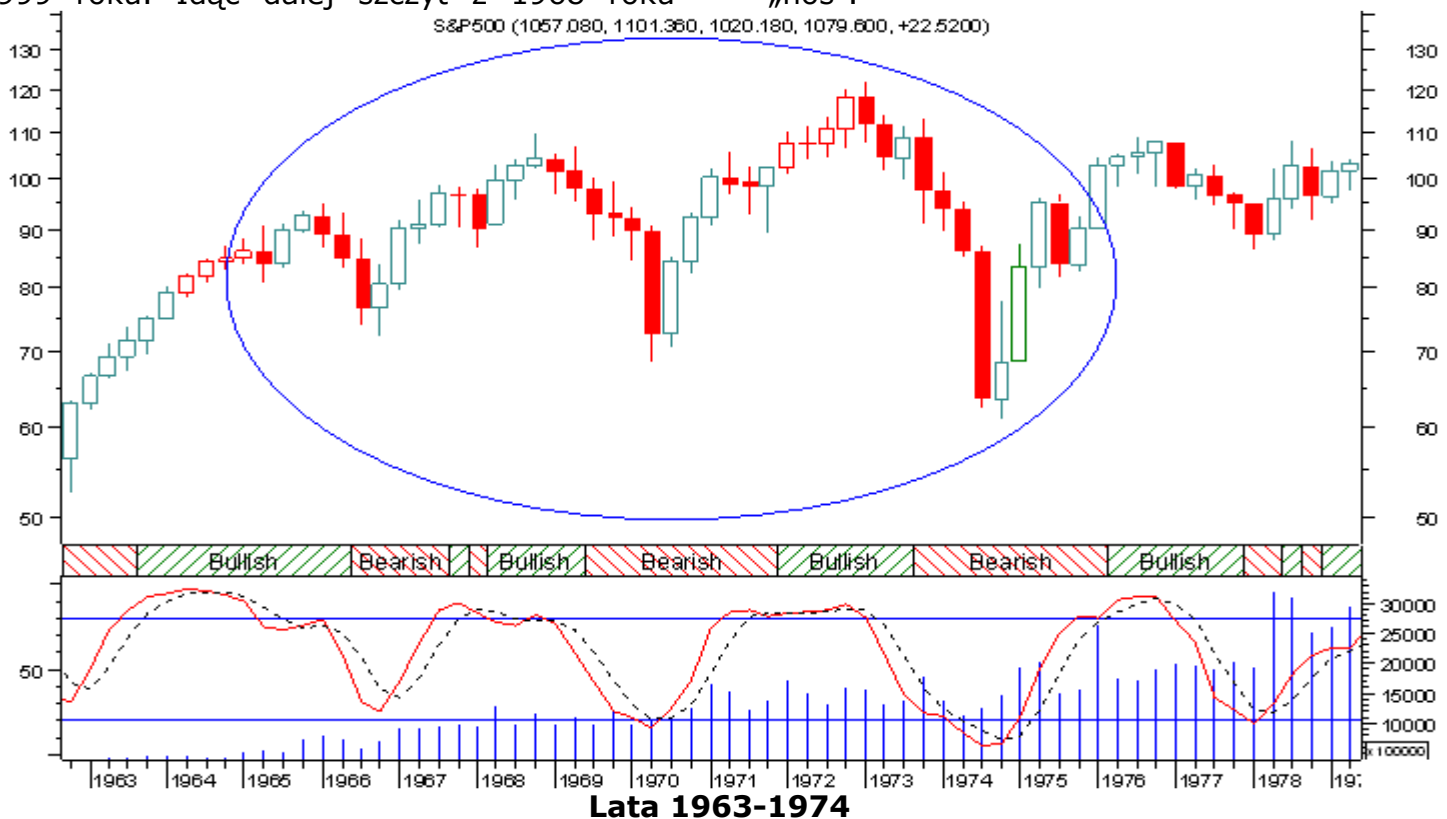
Jeśli podobieństwo miałooby zadziałać, to teraz czekałyby nas jeszcze 2 miesiące wzrostów, po czym w pierwszym kwartale 2010 rynek powinien wejść w fazę łagodnej korekty spadkowej trwającej jeden kwartał. Ale po tej korekcie znowu moglibyśmy ruszyć w górę – przez cztery kolejne kwartały.

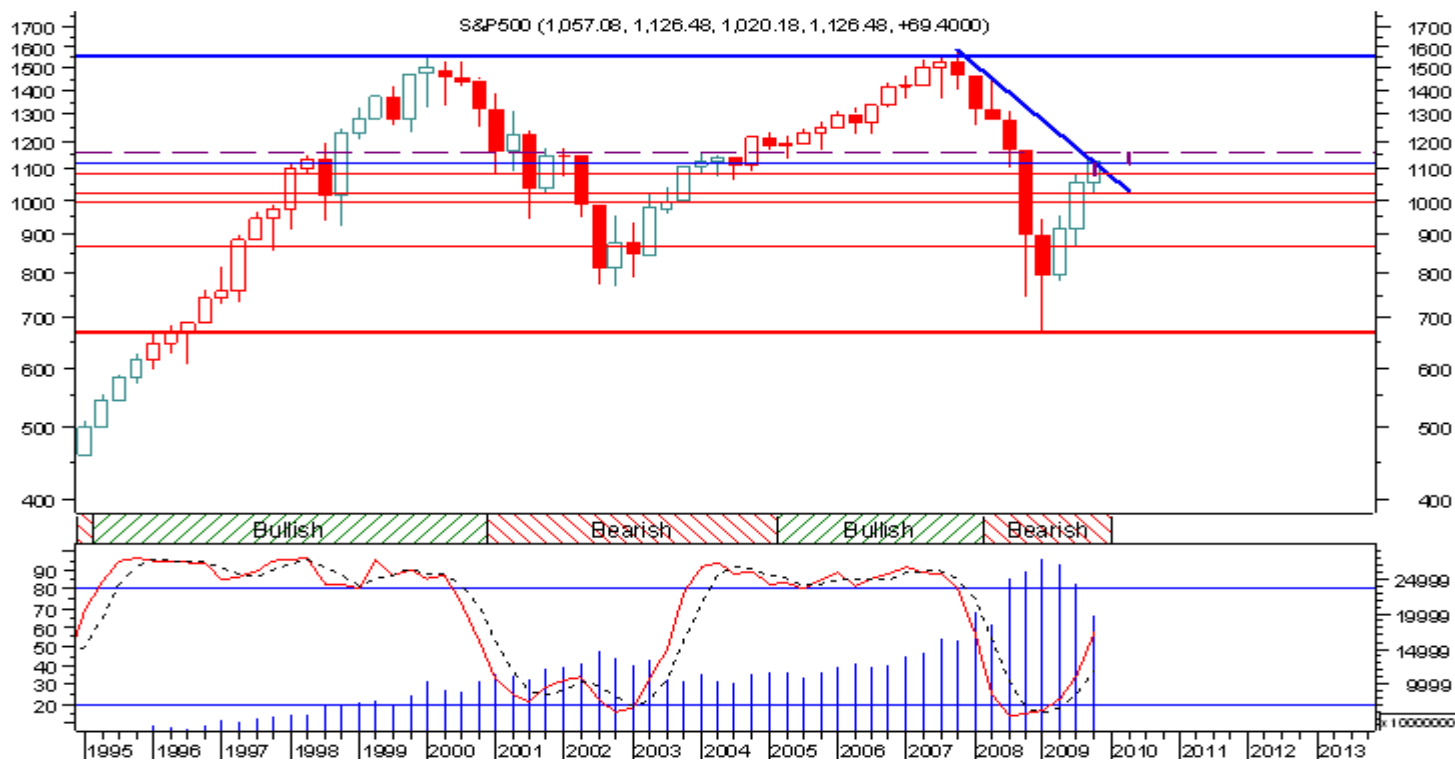
Pozostaje jednak kwestią otwartą, który szczyt i który dołek z lat 1963-1974 jest odpowiednikiem obecnie kształtowanych szczytów i dołków. Ja przyjąłem, iż dołek z roku 1966 odpowiada małej korekcie spadkowej z 1998 roku. Potem mała korekta spadkowa z 1968 roku odpowiada korekcie z 1999 roku. Idąc dalej szczyt z 1968 roku

odpowiada szczytowi hossy internetowej z 2000 roku. Dołek z 1970 roku odpowiada dołkowi z 2002 roku. Szczyt hossy z 1973 roku można przyrównać do szczytu z 2007 roku. Dno bessy z 1974 roku to dno bessy z lutego 2009.

Obecny zaś wzrost z poziomu 666 pkt jest tym samym, co wzrost z poziomu 60 punktów do 110 w latach 1974-1976. Czyli teraz należałoby oczekiwać zatrzymania wzrostów lada miesiąc i kilku lat trendu bocznego.

No właśnie ... i tutaj koliduje to z moim wewnętrznym przeświadczeniem, iż obecna fala wzrostowa dotrze wyżej niż proporcjonalne 1100 punktów. I póki co realizuje się właśnie to co podpowiada mi mój „nos”.





Lata 1994-2013 ?

Poniżej przedstawiam dwie alternatywne prognozy kursu Eur/Usd – prognozy wynikające z równości fal widocznych na wykresie kwartalnym. Poniższe prognozy

postawiłem ponad rok temu i jak na razie wszystko przebiega zgodnie z tym schematem.

Podobieństwo okresów 1985-1993 i 2001-2009

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600	-28	-21	1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	39	44	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600	-29	-37	1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	34	34	1,5700	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900	-31	-31	1,2600	styczeń 11

Prognoza

Alternatywne podobieństwo

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600			1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	1,35-1,24	1,60-1,37	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600			1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	1,40-1,35	1,65-1,60	1,6500	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900			1,2300	styczeń 11

Prognoza

Diagnoza:

Interesująco przebiegały notowania na rynku Złotego tuż przed Świętami Bożego Narodzenia. W mojej ocenie nadal stroną popytową na walutę zagraniczną są krajowi uczestnicy rynku. Zaś zagraniczni inwestorzy w przeważającej części kupują Złotego wyprzedając walutę i zaspokajając w ten sposób potrzeby zakupowe polskich podmiotów. Kto kupuje walutę? Zapewne importerzy chcący przed końcem roku opłacić zaległe faktury. Ale również eksporterzy którym pozostały jeszcze nie zrealizowane stare transakcje zabezpieczające (wystawione opcje CALL). Wielu eksporterów postanowiło te transakcje pozamykać przed końcem roku, aby w nowy rok 2010 wejść z czystym kontem. Czy jest to słuszne działanie, czy nie, to już inna sprawa. W każdym razie każda taka transakcja odkupu wystawionych opcji CALL podbija kurs Euro-Złoty.

Warto jednak zwrócić uwagę, na relatywnie dużą siłę naszej waluty. Zwykle spadek kursu Eur/Usd na rynku światowym przyczyniał się do znaczniejszej przeceny naszej waluty krajowej. Tym razem spadkowi kursu Eur/Usd towarzyszyła najpierw stabilizacja kursu Złotego, a potem nawet widoczne było umocnienie Złotego.

Warto więc zwrócić uwagę, jak zacznie zachowywać się Złoty w ostatnich czterech dniach starego roku. Euro-Dolar ma spore szanse wykonać choćby korekcyjny wzrost w

kierunku oporu 1,4600. To by mogło dodać sił naszej walucie. Spadek w okolice 4,04 stałby się bardzo realny.

I jeszcze jedno moje spostrzeżenie. Ostatnia fala wzrostowa na Euro-Złotym była sporym zaskoczeniem nie tylko dla mnie. Takiego odbicia spodziewałem się dopiero w styczniu. Być może więc „niewidzialna ręka rynku” postanowiła odwrócić kolejność fal spadkowej i wzrostowej. Czyli być może oczekiwaną przeze mnie korektę styczniową mieliśmy w grudniu, zaś grudniowe umocnienie Złotego może przyjść w styczniu. Warto być tego świadomym oraz być na to przygotowanym.

W tle zupełnie niezauważona pozostała informacja o bardzo dobrej listopadowej dynamice produkcji przemysłowej w Polsce.

Przejdźmy teraz do analizy technicznej.

Wykresy świec dziennych i tygodniowych wskazują na trend boczny. Lecz właśnie realizuje się wybicie dołem z tej konsolidacji. Do podobnego wybicia z konsolidacji doszło w piątek na wykresie Euro-Złoty.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwie wcześniejsze podobne konsolidacje na Koszyku. Pierwsza miała miejsce w 2007 roku. Druga konsolidacja budowała się na przełomie 2007/2008 roku. Obecna konsolidacja jest bardzo podobna do tych dwóch poprzednich.



Konsolidacja 2007



Konsolidacja 2009



Konsolidacja 2007/2008



Konsolidacja 2009

Poniżej przedstawiłem prognozy dla rynku Euro-Dolar, Euro-Złoty oraz wynikową prognozę Dolar-Złoty.

Przyjąłem dwie daty: 31 grudnia 2009 oraz 31 marca 2010. Przyjąłem także trzy scenariusze: optymistyczny, umiarkowany oraz pesymistyczny dla dwóch rynków Eur/Usd oraz Eur/Pln.

Prognozy dla Usd/Pln są wynikiem dzielenia Eur/Pln przez Eur/Usd i znajdują się w środku tabel.

Warto zwrócić uwagę na rozpiętość prognozy na marzec 2010 dla Usd/Pln. Minimum to 2,12 (przy jednoczesnym zrealizowaniu się optymistycznej ścieżki dla Eur/Usd oraz Eur/Pln). Maksimum zaś to 3,19 (przy jednoczesnym zrealizowaniu się pesymistycznej ścieżki dla Eur/Usd oraz Eur/Pln).

Środek tabeli - Usd/Pln		Prognoza Eur/Pln		
2009-12-31		Optymistyczna - 3,70	Umiarkowana - 3,90	Pesymistyczna - 4,10
Prognoza Eur/Usd	Optymistyczna - 1,60	2,31	2,44	2,56
	Umiarkowana - 1,50	2,47	2,60	2,73
	Pesymistyczna 1,40	2,64	2,79	2,93
Środek tabeli - Usd/Pln		Prognoza Eur/Pln		
2010-03-31		Optymistyczna - 3,50	Umiarkowana - 3,90	Pesymistyczna - 4,30
Prognoza Eur/Usd	Optymistyczna - 1,65	2,12	2,36	2,61
	Umiarkowana - 1,50	2,33	2,60	2,87
	Pesymistyczna 1,35	2,59	2,89	3,19

	Kurs bieżący (bid)	3,5514	4,1882	2,9146	2,8079	4,6484
Poziom Eur/Usd - constans	1,4370	Koszyk	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Poziom Eur/Gbp - constans	0,9010					
Poziom Usd/Chf - constans	1,0380					
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,7200	4,3871	3,0529	2,9412	4,8691
	Drugi poziom oporu (bid)	3,6300	4,2809	2,9791	2,8700	4,7513
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,5800	4,2220	2,9380	2,8305	4,6859
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,4600	4,0804	2,8396	2,7356	4,5288
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,3700	3,9743	2,7657	2,6644	4,4110
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,3000	3,8918	2,7082	2,6091	4,3194

Oznaczenia poziomów wsparć i oporów jako horyzont zabezpieczeń:

Import:

Pierwszy poziom wsparcia - zabezpieczenie na 2 miesiące płatności

Drugi poziom wsparcia - zabezpieczenie na 4 miesiące płatności

Trzeci poziom wsparcia - zabezpieczenie na 6 miesięcy płatności

Eksport:

Pierwszy poziom oporu - zabezpieczenie na 6 miesięcy przychodów

Drugi poziom oporu - zabezpieczenie na 9 miesięcy przychodów

Trzeci poziom oporu - zabezpieczenie na 12 miesięcy przychodów

Eur/Pln – wybiecie dołem z konsolidacji – zasięg spadku 3,82

Euro-Złoty podobnie jak cały Koszyk nadal znajduje się w konsolidacji, która teraz uległa rozszerzeniu do 30 groszy. Dół konsolidacji to 4,03 zaś góra to 4,33.

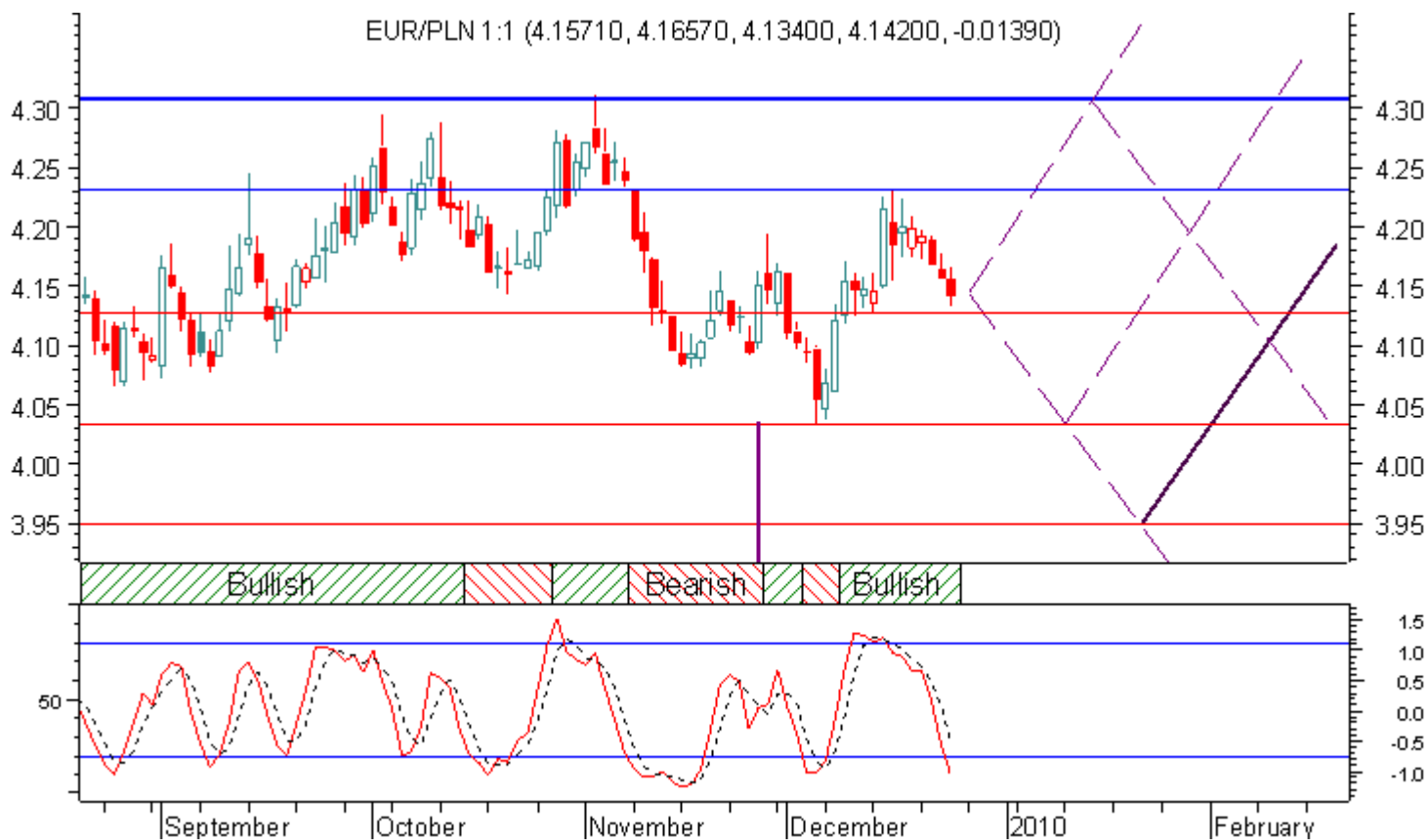
W ostatnich dniach przed Świętami kurs spadł poniżej środka tego przedziału zmienności (4,1800) i dotarł do wsparcia 4,1300.

Teraz ważyć się będą losy krótkoterminowego trendu. Jeśli wsparcie 4,1300 zostanie przełamane, to wysoce prawdopodobny stanie

się dalszy spadek w kierunku ostatniego minimum 4,0300. Ale jeśli wsparcie 4,1300 obroni się, to całkiem prawdopodobny jest podskok w kierunku 4,2300.

Na wykresie świec tygodniowych odbiliśmy się od opadającej linii trendu spadkowego, co sugerowałoby utrzymanie średnioterminowego trendu spadkowego.

Warto więc zachować daleko idącą ostrożność.



Usd/Pln – opór 2,9500 obroniony

Po raz czwarty w ciągu ostatnich czterech miesięcy rynek nie zdołał przebić się powyżej ważnego oporu 2,9500. Eksporterzy chcący zabezpieczyć swój roczny plan finansowy na rok 2010 doczekali się dobrej ku temu okazji. Teraz poruszać się powinniśmy w takt zmian na rynku Eur/Usd. Jeśli tam zagości korekcyjny wzrost w kierunku 1,4600, to u nas kurs Dolara powinien wrócić w okolice 2,77-2,80.

Sytuacja średnioterminowa jest jednak bardzo niejasna. Na wykresie świec tygodniowych widzimy przełamaną linię trendu spadkowego.

Dlatego też skłaniam się ku temu, iż teraz rynek wejdzie w nieco dłuższy okres konsolidacji w przedziale 2,70-2,95.

Jest to ważna wskazówka dla importerów oraz dla eksporterów. Przy zbliżaniu się do poziomu 2,70 importerzy powinni wydłużać horyzont swych ubezpieczeń (najlepiej poprzez kupno opcji CALL głęboko w pieniądzu o czym szczegółowo informuję w raportach specjalnych). Eksporterzy zaś powinni zwiększyć aktywność w razie ponownego powrotu w okolice 2,95.





Gbp/Pln – konsolidacja 4,50-4,80

Nadal poruszamy się w obrębie konsolidacji 4,50-4,80. Będzie tak do czasu, aż Euro-Złoty określi kierunek wybicia (ale raczej będzie to wyjście dołem). Na świecie Funt traci na wartości i raczej nie prędko wróci do łask inwestorów. A to oznacza, iż spadek poniżej 4,00 w przyszłym roku staje się coraz bardziej prawdopodobny.



Chf/Pln – konsolidacja 2,67-2,85

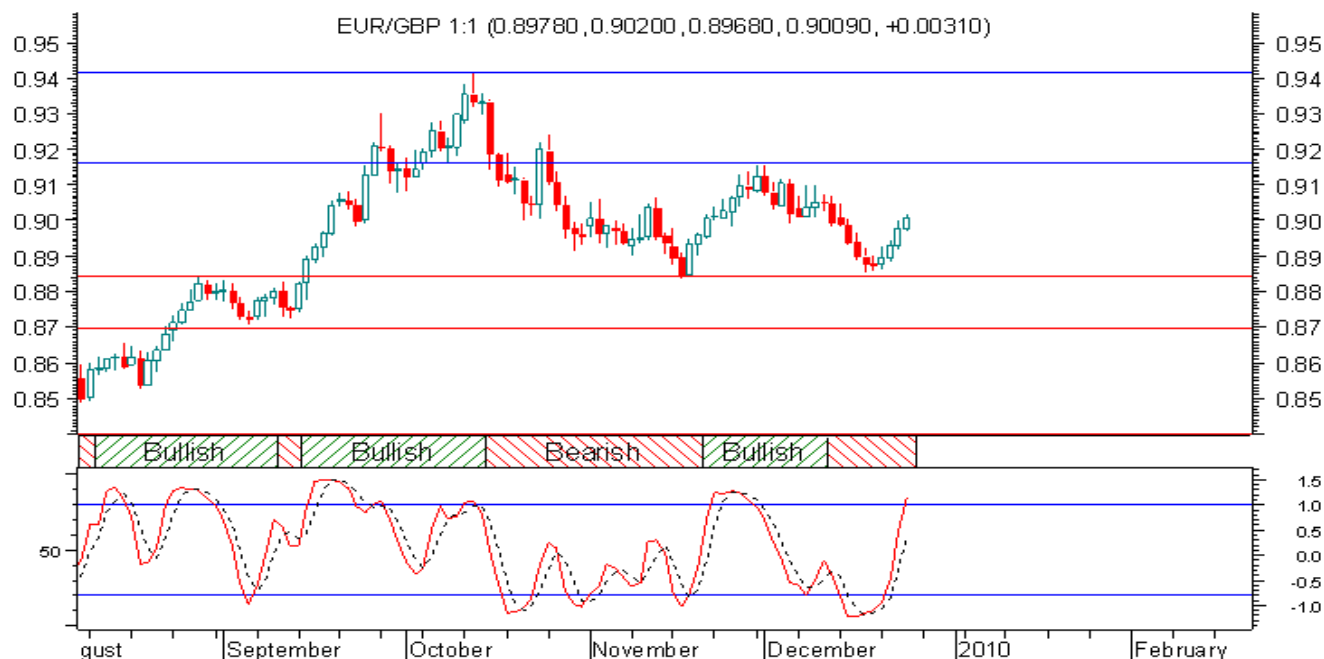
Tutaj mamy do czynienia z równie szeroką konsolidacją jak na wcześniej opisywanych parach. Teraz wysoce

prawdopodobny jest spadek w kierunku dolnego ograniczenia tej konsolidacji – czyli do 2,66.

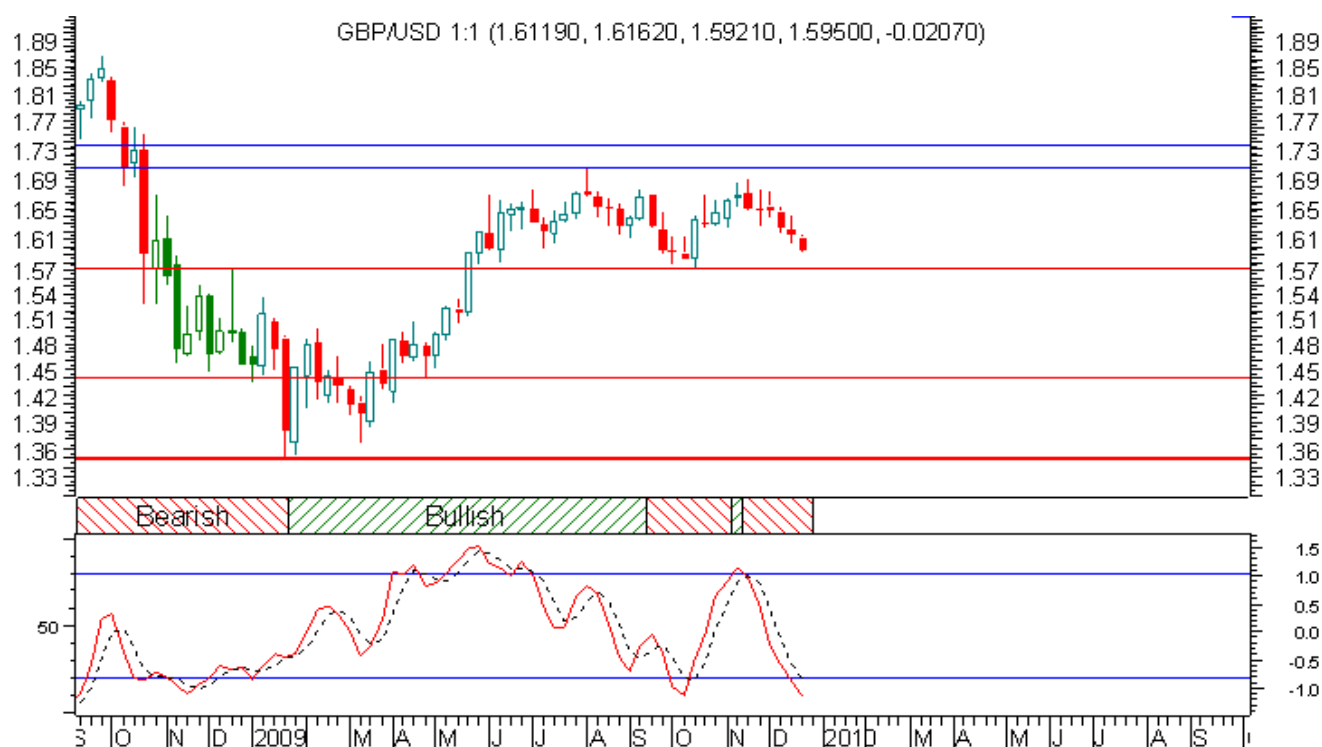


Wybrane główne pary walutowe

Euro-Funt Najprawdopodobniej rynek wejdzie w fazę nieco dłuższej konsolidacji o zakresie 0,8850-0,9150. Uwaga na zbliżający się średnioterminowy (świece tygodniowe) sygnał do gry na spadek kursu Eur/Gbp.



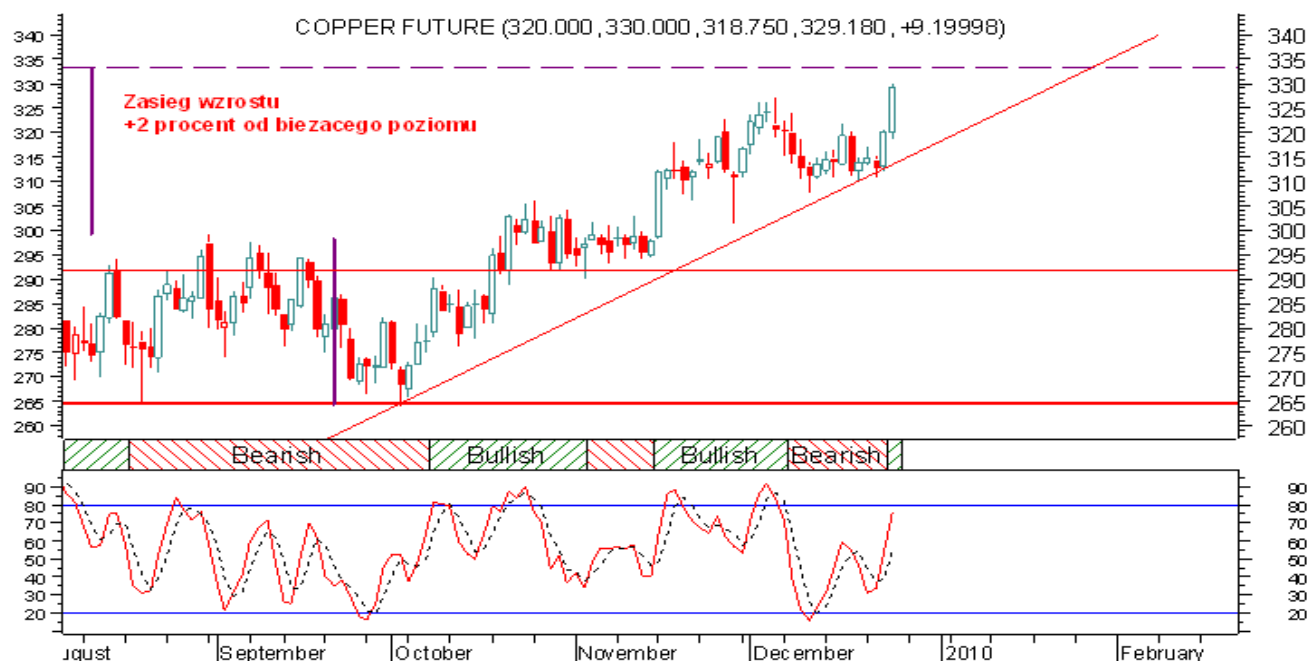
Funt-Dolar Tutaj podobnie nastawiłbym się na utrzymanie konsolidacji w przedziale 1,57-1,71. Uwaga na zbliżający się sygnał do zamykania krótkich pozycji (świece tygodniowe). Może to umocnić Funta tym bardziej, iż podobny sygnał na umocnienie Funta niedługo pojawi się na parze Eur/Gbp.



Rynek ropy Rynek wrócił w obręb wcześniejszej konsolidacji 75-80. A to oznacza, iż popyt na ropę jest w zdecydowanej przewadze. Wzrost do 80 wysoce prawdopodobny.



Rynek miedzi. Po odbiciu w górę od linii trendu wzrostowego i po przebiciu poprzedniego lokalnego szczytu pojawił się silny sygnał do gry na dalsze zwyżkę ceny tego metalu.



Rynek złota. Sytuacja podobna jak na rynku miedzi. Z tym, że tutaj sygnał do gry na zwyżkę pojawił się na wykresie świec tygodniowych (na miedzi wykres świec dziennych). Ruch w kierunku 1200 wysoce prawdopodobny. A w razie przełamania tego oporu, dalszy wzrost w kierunku 1400.



Podsumowanie

W nadchodzących tygodniach spodziewam się:

1. na rynku Eur/Usd korekcyjnego wzrostu w kierunku 1,4600.
2. umocnienia Funra,
3. rynek ropy naftowej – wzrostu w kierunku 80 z wysokim prawdopodobieństwem przebicia tego oporu w górę
4. rynek miedzi – silnej fali wzrostowej,
5. rynek złota – wzrostu w kierunku 1200 z wysokim prawdopodobieństwem przebicia tego oporu i dalszej zwyżki w kierunku 1400,
6. na rynku Euro-Złoty spadek w kierunku 4,03 i w razie przebicia tego wsparcia **przyśpieszenie ruchu w dół w kierunku 3,73.**

W nowym tygodniu

- ✓ 27 grudzień – wstępny odczyt o produkcji przemysłowej w Japonii za listopad, prognoza -4,3% y/y wobec -15,1% y/y
- ✓ 27 grudzień – listopadowa sprzedaż detaliczna w Japonii, prognoza -1,0% y/y wobec -1,0% y/y
- ✓ 30 grudzień – saldo na rachunku bieżącym w Polsce za 3Q 2009, prognoza brak wobec -845 mln EUR

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@alphafs.com.pl

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl